

Kto powinien płacić za oświetlenie?!

Samorządy nie powinny płacić za oświetlenie dróg wewnętrznych, które nie są ich własnością pisze Ogólnopolska Gazeta Samorządu i Administracji wydawnictwa „Infor”. W artykule z dnia 14 kwietnia 2010 zatytułowanym „Finansowanie oświetlenia wewnętrznego” Paweł Górski autor publikacji stwierdza w oparciu o przepisy prawa i orzecznictwo sądów, że „Finansowanie przez gminę oświetlenia na osiedlu jest nieprawidłowe”, a gmina ma wręcz „zakaz wydatkowania środków z budżetu na oświetlenie nieprzypisanych do jej zadań miejsc”. Dalej pisze, że gmina powinna „rozważyć możliwość technicznego rozdziału instalacji, na część oświetlającą drogi publiczne i na część oświetlającą drogi wewnętrzne” i „gdyby z przyczyn ekonomicznych lub technicznych rozdział sieci był nieuzasadniony bądź utrudniony, zasadne byłoby, aby gmina doprowadziła do zawarcia z zarządzającym drogą wewnętrzną (zazwyczaj jest to spółdzielnia mieszkaniowa) porozumienia w sprawie zasad refundowania na rzecz gminy kosztów oświetlenia drogi wewnętrznej”. Tego ostatniego rozwiązania, jak mówi z kolei Burmistrz Jerzy Zwoliński w przypadku Lubartowa nie można sfinalizować przez nieuzasadniony upór prezesa spółdzielni. Autor podaje dwa przykłady możliwych sposobów rozliczania się ze zużytej energii. Pierwszy obejmuje konserwację urządzeń i ten w Lubartowie został rozwiązany już wcześniej w sposób opisywany przez gazetę. Jednak władze spółdzielni wymówiły w tym roku umowę na konserwację urządzeń Zakładowi Energetycznemu. Drugi przykład dotyczy z kolei regulowania płatności za zużytą energię i tu podawane jest rozwiązanie polegające na podziale kosztów w zależności od mocy zainstalowanych żarówek. Czyli rozwiązanie pasujące wprost do propozycji Burmistrza jaką przedstawił już dawno Zarządowi Lubartowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a która jest notorycznie odrzucana i krytykowana przez Spółdzielnię, jako rozwiązanie niezgodne z prawem. Jak podsumowuje autor artykułu „W razie braku porozumienia wydaje się, że gminie (miastu red.) nie pozostaje inne rozwiązanie, jak tylko wyłączenie latarni, za które zarządzający drogą wewnętrzną (np. spółdzielnia) nie chce płacić. To też uczynił burmistrz. I za to jak mówi jest przez prezesa Tomasiaka w środkach masowego przekazu „łajany”. Dla podparcia tez zawartych w publikacji podawane są wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie, Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz Ustaw: „Prawo energetyczne, o samorządzie gminnym, o drogach publicznych i kodeks wykroczeń. I choć w publikacji nie pada ani razu nazwa Lubartów to publikacja oddaje w pełni sedno problemu z oświetleniem terenów Lubartowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, obalając jednocześnie wszystkie argumenty używane przez Zarząd Spółdzielni.

Mimo to inicjatorzy referendum w sprawie odwołania burmistrza Zwolińskiego w swoich ulotkach nadal twierdzą, że winę za wyłączenie oświetlenia ponosi burmistrz. Jak zapewnia Jerzy Zwoliński to Zarząd Spółdzielni unika porozumienia z miastem w tej sprawie. Podczas gdy on działając jednostronnie, tylko ze względu na dobro mieszkańców zdecydował się włączyć 57 wygaszonych wcześniej latarni.

Źródło: <http://lubartow.pl/2010/04/22/kto-powinien-placic-za-oswietlenie/>